

Dziennik Małostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63.

Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Fatalne skutki dla Niemiec wojny celnej z Polską Niemiecki przemysł drzewny zagrożony

BERLIN, 28.9. Omaswiając wyższe cen drzewa, dzisiaj „Berliner Tageblatt” domaga się zerwania przez rząd niemiecki z obecnym systemem kontyngentu przywozowego na drzewo z Polski i podjęcia z Polską rokowań, któreby zapewniły Niemcom dostawę odpowiedniej ilości drzewa.

Dziennik stwierdza, że ograniczenie importu drzewa polskiego, stosowane przez rząd niemiecki, jako jedna z represyj w polsko-niemieckiej wojnie celnej, nie przeraża Polski. Przeciwnie rząd warszawski myśli nawet o dalszych utrudnieniach w eksporcie tego artykułu do Niemiec, a spełnienie tych zamysłów odbiłoby się fatalnie na niemieckim przemyśle drzewnym.

Złoty krzyż zasługi



Łączymy artystów teatru Narodowego pp. Zetwerowicz i Węgrzyn udekorowani zostali złotymi krzyżami zasługi.

Na ratunek zbankrutowanego czerwono rząd sowiecki mobilizuje wszystkie gałęzie eksportu

MOSKWA, 28.9. Odbyła się tu narada przedstawicieli republik sowieckich w sprawie obmyślenia środków zaradczych celem podwyższenia kursu czerwono. Komisarz handlu Mikojan oświadczył, że przyczyną katastrofalnego spadku czerwono jest zmniejszenie eksportu sowieckiego.

Postanowiono utworzyć we wszystkich republikach sowieckich komitety popierania eksportu, których zadaniem: będzie wyszukiwanie nowych artykułów, nadających się do wywozu.

Szajkę niebezpiecznych bandytek zlikwidowały władze sowieckie

MOSKWA, 28.9. G.P.U. leningradzkie aresztowało 6 kobiet, należących do szajki bandyckiej, która dokonała szeregu napadów i rabunków. Szajka ta obrabowała między innymi oddział sowieckiego Banku Państwa w Leningradzie.

Dwie z pośród tych bandytek należały do partii komunistycznej.

Trucizna na ucztę sowieckiej

Przygoda komunisty francuskiego w Moskwie

MOSKWA, 28.9. Francuski pisarz - komunistka Henri Barbusse, który bawi obecnie w Moskwie, nagłe zachorował. Wskutek tego uroczystości urzędowe na jego cześć zostały przerwane.

W Moskwie kursuje pogłoska, że Barbusse'a otruto podczas przyjęcia oficjalnego.

Sztuczka fakira Wywołał u siebie objawy jak „święta z Konnersreuth”

BERLIN, 28.9. Śląski „fakir” Sindolor udowodnił podczas demonstracji we Wrocławiu, że może wywoływać u siebie podobne krwawienie, jak Teresa Neumann w Konnersreuth.

Sindolor przyczołdził sobie lewą dłoń do stołu, następnie przeniósł odczuwany ból na prawe udo. Po kilku minutach w miejscu tym wystąpiła kropla krwi.

W czasie tego pokazu obecni byli lekarze, którzy kontrolowali zjawisko.

Lot nad Afryką Śmiało przedsięwzięcie lotnika angielskiego

LONDYN, 28.9. Lotnik Beutley przybył na monoplanie do Johannesburga w Transwaalu.

Podróż z Londynu odbył z przerwami w ciągu 27 dni.

Utrwalenie powszechnego pokoju ekonomicznego ZAPEWNIŁO ŚWIATU ostatnie Zgromadzenie Ligi Narodów oświadczył delegat Polski p. H. Gilwic

GENEWA, 28.9. W wywiadzie udzielonym korespondentowi „Gazety Wschodniej”, delegat Polski b. minister Gilwic, oświadczył, że uważa, iż ostatnie zgromadzenie Ligi Narodów posunęło znacznie naprzód sprawę pokoju. Deklaracja polska i wywołana przez nią dyskusja postawiły sprawę tę na gruncie zasadniczym.

Uchwały natomiast powzięte w związku z konferencją ekonomiczną, posiadają doniosłe znaczenie praktyczne.

Utworzenie stałego komitetu, pracującego nad utrwaleniem pokoju ekonomicznego, jest wyrazem wielkiej wagi i stanowi zwrot przelomowy w działalności Ligi.

Groźbą wystąpienia z Ligi Narodów nacjonalści niemieccy chcą zmusić mocarstwa do rewizji traktatu Wersalskiego

BERLIN, 28.9. Nacjonalistyczny organ „Kreuzzeitung” pisze, iż rząd niemiecki powinien podjąć generalną ofensywę dyplomatyczną celem zmiany tych artykułów traktatu Wersalskiego.

które mówią o winie niemieckiej w wywołaniu wojny światowej. — Czas wreszcie — pisze dziennik — dać do zrozumienia, że Niemcy mogą wystąpić z Ligi Narodów, tem bardziej, że obrady genewskie wyraźnie wskazuja, iż siła staje się kierującym czynnikiem historii świata.

Kółko otrzyma rządowego

Jeżeli nie wybierze żywołnej rady miejskiej

Z Łodzi telefonują: Obiega tu pogłoska, że o 10 wyborów do władz komunalnych nie dadzą większości radzieckiej, zdolnej do sprawowania rządów w mieście, władze centralne rozwiną niezwłocznie nową radę i mianują komisarza rządowego.

Pogłoska wymienia już nawet przyszłego komisarza — p. Aleksandra Rzewskiego, starostę łódzkiego.

— W połowie października odbędą się w okolicach Moskwy wielkie manewry członków kółek przysposobienia wojskowego.

— W okolicach Nowej Szkocji zatolowały 4 parowce rybackie, przyczem zginęło przeszło 40 ludzi.

3.000 dolarów na powodzian

przekazali Amerykanie na ręce P. Prezydenta

Na imię p. Prezydenta Rzplitej i p. Mościckiej nadesłano w ciągu ostatnich dni z Ameryki 2950 dolarów na powodzian małopolskich.

Kwotę tę p. Prezydent przekazał centralnemu komitetowi pomocy powodzianom.

Pracownicy umysłowi 14-tu narodów radzą w Paryżu

PARYŻ, 28.9. Wczoraj rozpoczęły się tu obrady kongresu pracowników umysłowych.

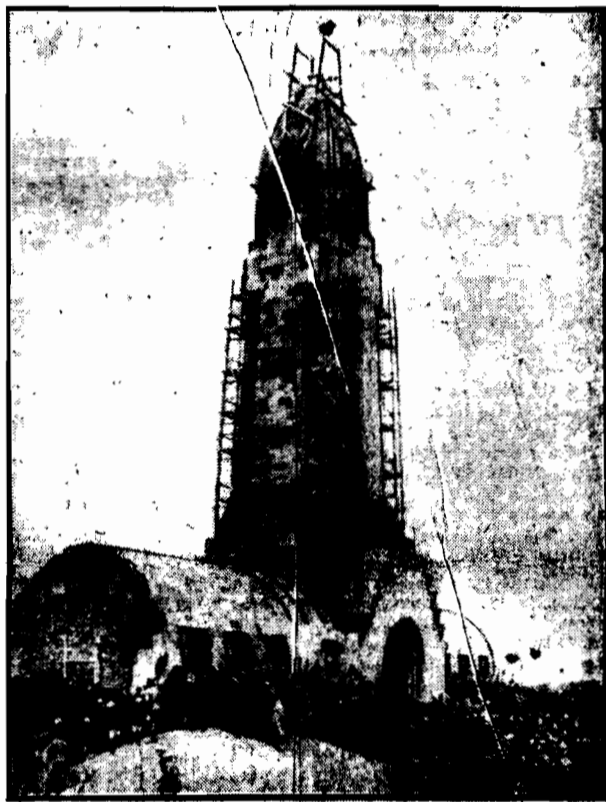
Przybyli delegaci 14-tu państw — reprezentując około 2 milionów pracowników zrzeszonych.

136 MILIONÓW ZŁOTYCH kredytu budowlanego otrzymają miasta od Rządu w roku budżetowym 1927-28

WARSAWA, 28.9. Specjalna komisja międzyministerjalna zajmie się dziś ułożeniem kolejności, w jakiej miasta korzystać będą z kredytów, przeznaczonych przez Rząd na cele budowlane w roku budżetowym 1927-28.

Wpływy z podatku tego w całym państwie daly 36 milj. zł. Ponieważ Rząd przeznaczył na akcję budowlaną 100 milj. zł., więc miasta mają prawo do kredytu do wysokości 230% sumy wpłaconej z podatku od lokali. Warszawa na tej zasadzie uzyska około 25 milj. zł. kredytu na rozbudowę.

Na polach Verdun



Na polach najkrwawszej w dziejach wielkiej wojny bitwy pod Verdun wznoszony jest pomnik - obrzym ku czci żołnierzy polskich w tej bitwie. Pod pomnikiem tym złożone będą szczątki żołnierza, nieznanego wykopane na polu bitwy.

Tragiczna omyłka dozorczy Eksplozja zapalnika wziętego za guzik pozbawiła go wzroku i ręki

BERLIN, 28.9. Z Lipska donoszą: Pewien dozorca windy w jednym z domów wyszukał w koszyczku z przyborami do szycia odpowiedni guzik, który zamierzał przyszyć do liberji.

Guzik stanowiący część zapalnika pod granatu eksplodował, odrzynając mu wszystkie pake u prawej ręki, którą musiano mu amputować, oraz pozbawiając go wzroku. Żona jego odniosła również rany lżejsze.

Dyrektor Kasy Oszczędności zastrzelił żonę i siebie Tragedja małżeńska pod Lwowem

LWÓW, 28.9. W Gródku Jagiellońskim rozegrała się ponura tragedia rodzinna.

Pełniący obowiązki dyrektora kasy oszczędności, niejaki Szturma, wystrzelał z rewolweru po zbawili życia swą żonę, poczem sam postrzelił się śmiertelnie.

Tragedia tą ma podkład erotyczny.

Zbliżenie gospodarcze polsko-węgierskie

W dniach 9 i 10 października przyjeżdża do Warszawy delegacja węgierska przemysłowo-handlowa, złożona z 25 przedstawicieli najwybitniejszych węgierskich organizacji i stowarzyszeń gospodarczych.

Nocny napad na księcia w Biarritz Teror hiszpańskich rewolucjonistów

PARYŻ, 28.9. Donoszą z Biarritz, iż pięciu nieznanymi osobnikami napadło na hiszpańskiego księcia Defasterres, wychodzącego z nocnej restauracji. Napastnicy zranili księcia, który remu jednakże niebezpieczeństwo utraty życia nie grozi.

Polowanie na niedźwiedzia pod Berlinem Miś -dezertjer z obozu cygańskiego padł od kuli

BERLIN, 28.9. W Wuhlheide pod Berlinem powracający wczoraj z pracy robotnicy spotkali, ku swojemu przerażeniu przechadzającego się niedźwiedzia. Zwierzę zbiegło prawdopodobnie z któregoś z obozów cygańskich, biwakujących pod Berlinem.

Wezwany z ogrodu zoologicznego pogromcom nie udało się ująć zwierzęcia, które stawiało groźny opór. Niedźwiedzia musiano wobec tego zastrzelić.

DZISIEJSZE EWY



„Włec sama jadła, mężowi dała. Dzisiejsza Ewa sprytna była. By nie wynikał znowu chryja cała, By nie narazić na przykróść mgła.”

Stąd coraz częściej dziś się spotyka. Ze na nic nie jest małżonkowi: W trosce o niego ona magnifika Rozdaje jabłka na wszystkie strony.



ORZĘDZORZ FITELBERG znany kapelmistrz i propagator muzyki polskiej zagranicą, odznaczony został Orderem Polonia Restituta.

Irma Green



Młodziśka, pełna talentu aktorka filmowa przybyła do Warszawy na kilka dni. Green w ciągu ostatniego roku grała w 7 filmach niemieckich, nakręconych w największych firmach berlińskich.

Woląta mężobójstwo niż rozwód

KRWAWA ZBRODZIA ŻONY PROFESORA CZESKIEGO
Do celi mężobójczyni napływają podarki od uczniów zabitego

W Pisku, w Czechosłowacji, został zamordowany przez własną żonę profesor matematyki A. Lepeska. Profesor, stary dziwak, ożenił się przed dwoma laty z kobietą o 30 lat młodszą od siebie. Pożycie małżonków było bardzo nieszczęśliwe, więc postanowili się rozjechać. Przed paru dniami, gdy profesor zabrał się wieczorem do czytania dzienników, żona wyjęła z buki brzoń i przytknęła go do głowy męża, wystrzeliła. Prof. Lepeska padł martwy. Po dokonaniu krwawego czynu mężobójczyni udała się na policję i

tam z całym spokojem złożyła na stojące zeznanie: — Rozwód uważałam zawsze za największą tragedję, jaka mnie mogła spotkać. Woląta więc zostać mężobójczynią, niż rozwódka. Zabójczynię osadzono w więzieniu. Nazajutrz poczęły napływać pod jej adresem różne paczki i pudła. Zarządca więzienia zbadał zawartość tych paczek i znalazł w nich cukry i kwiaty. Były to upominki od uczniów prof. Lepeski, którzy w ten sposób demonstrowali swą radość z powodu śmierci zniechwilzonego belfra.

Ubogie dzieci w siedzibie zbytku



W jednym ze szpitali londyńskich zakupił wspaniały pałac Todworth Court 5 km z parkiem na miejsce pobytu dla małych ozdrowieńców. Na zdjęciu sanitariuszka pokazuje dzieciom zegar słoneczny.

Smiertelna uczta u bogatego rolnika przy sporze o podział ojcowizny

W Radymnie rozegrała się przed chwilą kłótnia, której ofiarą padł bogaty 44-letni gospodarz Jan Młynarski. Młynarski gościł u siebie kilku sąsiadów, a między nimi zwiąra swego Antoniego Banasiaka. W czasie libacji Młynarski wszczął z Banasiakiem spór o podział odziedziczonych rodziców gruntów we wsi Dybów, odległej od Radymnia o 3 km. W pewnej chwili Młynarski tak się ułożył, że bosakiem uderzył Banasiaka w głowę. Wówczas Banasiak wybiegł na podwórze, porwał ze stodoły orczyk i rzucił się z nim na Młynarskiego, przyczem uderzył go tak silnie w skroń, że Młynarski padł trupem na miejscu.

Katastrofa samochodowa pod Słupcą 2 pasażerki zabite — kilkanaście osób rannych

ODZ, 27.9. Wczoraj wydarzyła się na szosie między Zagorowem a Słupcą katastrofa samochodowa. Autobus z 16 osobami spadł do głębokiego rowu, napelnionego wodą. Jedną kobietą poniosła śmierć na miejscu, druga zaś zmarła natychmiast po przewiezieniu jej do szpitala w Zagorowie. Z pozostałych pasażerów jeszcze kilka osób odniosło cięższe rany. Wina katastrofy ponosi szofer, oraz pasażer siedzący przy nim. Obaj oni zostali aresztowani.

5 tysięcy ofiar strasznego tajfunu na południowo-wschodnim wybrzeżu Chin 20 tysięcy domów w gruzach

LONDYN, 27.9. — Tel. wł. — Z Szanghaju donoszą, iż w odległości 200 km. na południowy zachód od Hong Kong wyrządził tam ogromne spustoszenia. Zginęło w tej katastrofie żywoło we przeszło 5000 ludzi, ponad 20.000 domów zostało zburzonych, a 400 dzonek, statków i okrętów zostało rozbitych i zatopionych.

W KRAINĘ WIECZNEGO LODU

zawiodła dzielnego oficera angielskiego miłość nieodwzajemniona
Wezwanie do powrotu nadeszło od ukochanej
Już po śmierci samotnika

Tragedja życiowa Hektora Pitchforda, oficera marynarki angielskiej, który w wojnie światowej kilkakrotnie wyróżnił się wybitnym męstwem i dzięki przytomności umysłu uchronił pancernik od zatopienia, budził w całej Anglii żywe współczucie.

Dzielny oficer uciekł od tego świata z powodu zawiedzionej miłości i osiedlił się na dalekiej wyspie północnej, w pobliżu koła polarnego.

Jedynego jego towarzystwo stanowiło 8 psów. Raz na kilka miesięcy odwiedzał go stary Eskimos, przynosząc mu żywność i pocztę z ojczyzny. Hektor Pitchford, nie mogąc znaleźć osobiste

go szczęścia, postanowił złożyć swe życie w ofierze ludzkości.

Zamieszkał przeto pod kołem polarnym, w miejscowości tak bardzo wysuniętej na północ, iż nie osiedlali się tam nawet Eskimosi, ze względu na straszliwe wiatry, panujące bez przerwy przez 9 miesięcy w roku.

Dobrowolny wygnaniec postanowił zbadać te niedostępne dla człowieka okolice i spędził tam 6 lat wśród warunków tak strasznych, iż wierzyć się nie chce, by człowiek zdobył się na taką siłę woli i tyle mógł przecierpieć.

Po sześciu latach męki umarł wreszcie Pitchford z wyczerpania. Pozostawił jednak po sobie

pamiętnik, który jest nieocenioną skarbnicą wiadomości o biegunie i ziemiach polarnych.

Poświęcający się dla dobra na uki badacz mieszkał w chałupie, którą postawił sobie z materiału, przywiezionego przez Eskimosów. Były to sosnowe belki i bryły wypalonej gliny.

Ponieważ w stale panującej temperaturze co najmniej — 20 stopni Celsjusza, wapno nie spaja kamieni, przeto zamiast wapna użyty był na zewnątrz ubikany śnieg, od wewnątrz zaś płyty korkowe.

W niewielkiej izdebce palił się stale naftowy piec.

Lecz mimo to panowała tam niekiedy taka temperatura, iż trudno było zasnąć z powodu zimna, zwłaszcza, gdy termometr spadał do 58 stopni Celsjusza poniżej zera.

Bywały okresy, iż po kilka tygodni nie mógł wyjrzeć za drzwi z powodu śniegowych burz i zawiei.

Jedzenie bohaterskiego samotnika składało się z konserw mięsnych i chleba, który sam sobie wypiekał. Rzadko kiedy udało mu się zdobyć jakąś zwierzynę, bo tak daleko na północ nie zapuszcza się już żadne stworzenie.

Przed kilkunastu dniami do sadyby pustelnika dotarł Eskimos z prowiantami i korespondencją wysłaną z Londynu.

Wśród listów znajdowało się pismo ukochanej Pitchforda.

Po 6 latach zdecydowała się wreszcie zostać jego żoną i wzywała go do powrotu.

Samotnik już nie żył. Wśród pozostałych papierów było kilka pożegnalnych listów do rodziny i przyjaciół.

— Kończę moje marnie życie — napisał na ostatniej stronie pamiętnika bohaterski badacz okolic podbiegunowych. — Umieram z żni i tęsknoty.

Mobuko Hora



Tak brzmi imię i nazwisko znakomitej śpiewaczki japońskiej, bawiącej obecnie na Lido nad Adriatykiem.

Wiele słońca i pogody

PRZYNIESIE PAŹDZIERNIK

Wedle zapowiedzi słynnego wiedeńskiego meteorologa, Adolfa Brieskorna, będzie miesiąc październik dla środkowej Europy, do której zalicza się również i Polska, wyjątkowo ciepłym i słonecznym.

Od 1—16 października będziemy się rozkoszowali pogodą i ciepłem. Około 17 nastąpi oziębienie temperatury. W górach spadną pierwsze śniegi.

Między 20—23 nastaną niewielkie deszcze i nocne przymrozki. Od 25 do końca miesiąca ustali się znów słoneczna pogoda, przy znacznym obniżeniu się temperatury.

Lotnicy czechosłowaccy w Warszawie



przy zwiedzaniu polskiego Instytutu Aerodynamicznego.

Tragedja miłosna podoficera ułanów o płochą narzeczoną popełnił samobójstwo

W Mławie rozegrała się onegdaj krwawa tragedia miłosna. W mieszkaniu zamężnego ogrodnika i właściciela domu Drankowskiego przy ul. Zabrodny Nr. 24 odbywała się wesoła uczta.

Na uczcie przyjechali z Działowa kapral 32 p.p. Jan Chrzczon, jego żona oraz st. sierżant Wincenty peszyński.

Przybył również z Ciechanowa plutonowy 11 pułku ułanów Stanisław Mikołaj Raj, narzeczoną córki Drankowskiego, 20-letniej Aleksandry, uchodzącej za piękność Mławy.

W czasie biesiady Drankowska poczęła okazywać wyraźną sympatię dla st. sierżanta Peszyńskiego, a nawet przysłała się do niego an kanapie.

Synagoga przemieniona w kasyno na Wołyniu sowieckim

MOSKWA, 27.9. Władze sowieckie przekształciły w klub komunistyczny synagogę w mie-

Krwawa masakra 1.200 żołnierzy chińskich

za zamiar przejścia na stronę nieprzyjaciela
LONDYN, 27.9. Według doniesień z Szanghaju, w dolinie rzeki Yangtse podczas ostatnich starć z armją północną doszło do masywnej masakry 31 kerpisu armji

Kuszący wzrok



Ody rzęs podnieś zasłony, Drżą męża w ciele swej słab, Wzrok widząc czuły, stęskniony, Co nęci, kusci i wabi.

Czemu ten wzrok tak połyśka, Odpowiedz praktyk wam stary: Ujrzała ta odaliska Brylanty, albo dolary.

Krowy od człowieka nie umieli odróżnić archeolodzy francuscy

Skandal z wykopaliskami z pod Vichy

Niezwykły skandal, jaki wywołało odkrycie przedhistorycznego cmentarzyska w miejscowości Glosel w pobliżu Vichy, o czym donosił Kurjer Czerwony, nie przestaje zajmować opinii państwowej.

Badania wykazały, iż w kamiennych trumnie, pokrytej napisami, znajdowały się kości krowy, wszystkie znalezione przedmioty są genialną imitacją różnych starofenickich zabytków, znajdujących się w Brytyjskim Muzeum i w Louvrze.

Chłop, na którego terenie znaleziono cmentarzysko, nie był, jak się okazuje, wtajemniczony w fałszerstwo.

Osułki zakopali na polu trumny wraz z sfalszowanymi przedmiotami bez wiedzy właściciela gruntu.

Mogli to zrobić z łowca pora, gdy wieśniak nie wychodził na

Wyszedł z druku Nr. 39

Przegląd Sportowy

Cena 30 gr.

Dzielną królową



KSIEŻNICZKA RUMUNSKA ILEANA znalazła się w niebezpieczeństwie; podczas przejazdu po moście Czarnym jacht dworski porwany został przez silny wicher morski. Księżniczka nie straciła zimnej krwi i dodawszy otuchy żołdacz, dopóki łachtów nie postąpiły z nagoną parowiec, Niemiec

To jest strój haloww



mie zaś kostium Aidy, albo Amneris. Uczynione jest to dzwido z czarnego aksamitu, przybrane srebrną koronką, haftowana kolorowymi perłkami.

Żegnajcie! Życzymy Wam

OWOCNEJ DALSZEJ PRACY DLA OJCZYZNY.

„Dziś we czwartek, dnia 29 bm. w sali gimnazjum męskiego im. Króla Zygmunta Augusta o g. 6 wiecz. nastąpi pożegnanie Kuratora Okręgu Białostockiego, p. Gąsiorowskiego i wszystkich wyższych urzędników, którzy odchodzą od nas wobec likwidacji Kuratorium. W pożegnaniu wzięli udział: delegacje urzędnicze, Samorząd miejski, zrzeczenia nauczycielskie i przedstawiciele społeczeństwa białostockiego w osobach delega-

tów od komitetów rodzicielskich. Pożegnanie to nie przebrzmiało bez echa, nie pozostało aktem kurtuazji tylko.

Odczyt od nas na nowe placówki do pracy na innych terenach ludzie, którzy poświęcili swą wiedzę i dla oświecenia i wychowania pokoleń

Niechże w tej pracy przyświeca im zawsze umiłowane Ojczyźnie, a owoce jej będą obfite.

Nieprzerwaną falą płyną ofiary na powodźnian

Do 22-go bm wpłynęły do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy powodziom następujące ofiary: Dr. Pines 110 zł, Kawelin 100 zł, adw. Ziemiński 50 zł, adw. Sławinski 50 zł, Kasa Chorych (urzędniczy) 100 zł, Okr. Zw. Ziemiński 200 zł, O. Trilling i Syn 200 zł, Magistrat m. Białostoku 2000 zł, Hermanowski 50 zł, pastor Zirkwitz 128.53 zł, I. Pines 50 zł, I. Mergolis 75 zł, Scheerschlitt i Koch 50 zł, W. Zilberblat i Synowie 100 zł, Ch. Mareja 100 zł, Ch. Barasz 25 zł, B. Bicia Krugman 100 zł, Sejmik Białostocki 843,92 zł, D. Szatka 50 zł. Komitet odesłał już 4.300 zł do Warszawy.

Artysta-malarz O. Rozaniecki ofiarował bezpłatnie na rzecz Ko-

Na Radzie Szkolnej.

W dniu 27-go b. m. o godzinie 7 wiecz. w Magistracie pod przewodnictwem prezesa miasta p. B. Szymańskiego, odbył się posiedzenie Rady Szkolnej m. Białostoku.

Porządek dzienny zawierał szereg spraw — m. in. zatwierdzenie 4 podania o udzielenie koncesyj na prowadzenie freblówek i szkół powszechnych.

„Jeszcze jeden raz dokoła”

W myśl uchwały Rady Miejskiej Magistrat zwrócił się do tej organizacji społecznej, które złożyły do Rady Miejskiej memoriał w sprawie koncesji na tramwaj w Białymstoku o wyznaczenie do Komisji Tramwajowej rzeczoznawców, celem dalszego omówienia i uzupełnienia projektu koncesji

Posiedzenie inauguracyjne Sejmiku w Augustowie

W dniu 27-go bm. na pierwszym posiedzeniu nowo wybranego Sejmiku Augustowskiego zostały dokonane wybory Wydziału Powiatowego.

Wybrano pp. Górskiego (ziemiannik, konserwator), Twardowskiego (zamójny rolnik, bezpartyjny), Borodika (drobny rolnik, Wyzwolenie), Tomaszewski go (dr. rolnik, bezpartyjny), Warakomskiego (nauczyciel, Partia Pracy), Rozmysłowicza (rolnik, Wyzwolenie).

Węglówka WĘGLOWA SPÓŁDZIELNIA
dział funkcyjarszów państwowych cywilnych i wojskowych
Oddział w Białymstoku
Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 9, telefon 11-42.
Biuro czynne codziennie od godz. 9 rano do 7 wiecz.
Węglówka dostarcza swoim członkom najprzedniejszej jakości węgiel górnosiłki koncernu „Robur” po cenach kopalinowych w dogodnych ratach miesięcznych. Udział wynosi groszy 50, odpowiadające członka tylko do tej wysokości
WĘGŁÓWKA
posiada własną bocznice przy ul. Stalowej na stacji Białystok I, która zostanie otwarta z dniem 1 października r. b.

„Modern” Dziś Kasa 5 ppół. Początek 6³⁰, 8 i 10³⁰ w.
Najwspanialszy film w 10-ciu aktach
LEKKA IZABELLA
W rolach głównych
Lee PARRY i Maks LANDA

KIERMASZ NA POWODZIAN pod hasłem: precz z karotą!

Wzmianki w piśmie i różnobarwne afisze na murach miasta obwieściły już wszem i każdemu o kermasz na rzecz powodziń. Wiemy, że kermasz odbył się w salach parterowych hotelu „Ritz” w sobotę dn. 1 października r. b., wiemy też, że kto żył pospieszy na kermasz aby poprzeć cel szlachetny.

Před tygodniem podaliśmy listę ppań gospodyń, które podjęły się zorganizowania kermaszu. Dziś dowiadujemy się, że organizacja kermaszu powiodła się znakomicie. Z ofiarności ppań gospodyń zostanie obficie zaopatrzony bufet kermaszu, gdzie po cenie za pół darmo znajdziemy wysmienite smakołyki, a kto zechce i wnikłem będzie mógł się delektować.

W kioskach znajdziemy do wyboru znowu tanio i w getunku najprzedniejszy i zabawki, galanterje, kosmetyki, wino, owoce, ciasta, robotki ręczne cukierki itp. W „kole szczęścia” łatwo wygrać można wiele rzeczy cennych, jak naprz. welwet ofiarowane

przez firmę Beckera, kapelusze firmy Nowika, waony firmy Kucharski i t. p.

Sensacją wieczoru będzie piękna cenna lalka, której imię zostanie chwilowo w tajemnicy. Kto z pośród setek imion z kalendarza odgadnie imię lalki zostanie jej szczęśliwym posiadaczem.

Ppanie organizatorki kermaszu raz jeszcze prosily „Dziennik” o zaznaczenie i podkreślenie, że goście nie będą narażeni na przykrą karotę.

Oplata wstępu 1 zł. wystarczy aby dać świadectwo dobrej intencji i woli. Grosz do grosza, a zbierzemy tysiące.

W kilku wierszach

— Min. Pracy i Opieki Społ. przekazało do dyspozycji p. Wojewody ziemi 8.856 na rzecz opieki nad dziećmi i młodzieżą.

— Wobec remontu przerwała pracę fabryka Tryllinga. Bez pracy pozostało chwilowo 215 robotników

U Macha a Abrama skradziono maszynę do obciągania grempli Policja znalazła ją Marejną (Białostoczanaka 9). Fu jaki wstyd!

— We wsi Łas a pow. Grodzieńskiego dzieci wzniciły pożar. Straty przekraczają 15 tys. zł

— Do Stanisława i Ludwika Suszczewiczow, oraz Ad. Zukowskiego po drodze z Zelwy strzelał

kilkakrotnie Piotr Gan, raniąc lekko Suszczewicza. Zamach na tle porachunków osobistych.

— Jan Kowalewski, który jak podaliśmy zranil siebie nożem w celach samobójczych, zmarł w szpitalu

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy (Ciąg dalszy)

W dniu 2 sierpnia 1927 r. Pod nr. 5258. Firma przedsiębiorstwa „Galanterja—Masza Borenstein”, przedmiot, sprzedaż galanterji, siedziba, Białystok, ulica Lipowa nr. 20, właścicielka Masza Borenstein, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Marnurowej pod nr. 3

pod nr. 5259. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż resztek manufaktury—Estera Karp”, siedziba m. Gródek powiatu Białostockiego, Właścicielka Estera Karp, zamieszkała tamże.

pod nr. 5260. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż galanterji i perfum krajowych — Szymon Łata” siedziba Białystok, ul. Lipowa nr. 22, właściciel Szymon Łata zamieszkały we wsi Zawadach gminy Chlebiotki pow. Łomżyńskiego.

pod nr. 5261. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy—Władysław Markiewicz”, siedziba wieś Kozany gminy Zawyki powiatu Białostockiego, właściciel Władysław Markiewicz, zamieszkały tamże.

pod nr. 5262. Firma przedsiębiorstwa „Detaliczny handel win wódek i likierów — Władysław Ociepek”, siedziba, Białystok ulica Kijowska nr. 23, właściciel Władysław Ociepek, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Warszawskiej pod nr. 32.

pod nr. 5263. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż artykułów spożywczych, owsa i siewki — Jenta Szafranska”, siedziba, Białystok, ulica Zamenhofa nr. 15, właścicielka Jenta Szafranska, zamieszkała tamże.

pod nr. 5264. Firma przedsiębiorstwa „Skup i sprzedaż szmat — Icko Wajnsztejn”, siedziba Białystok, ulica Wesola nr. 7, właściciel Icko Wajnsztejn, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Grochowej pod nr. 8. (ciąg dal. nast.)

Prawdziwa bajka o bandycie Bajko Przodownik pol. brał udział w wyprawach Bajko

W marcu r. b. został ujęty głośny watażka Aleksander Bajko miesz. puszczki Białowieskiej.

O szczegółach tego ujęcia podała „Dziennik Białostocki” w swoim czasie obszernie sprawozdania. Został on ujęty przez Kierownika Ekspoz. Urzędu Policji Polt. w Bielsku Macisława Skirmuntajego zastępcę Michała Mińkowskiego, który likwidując bandę terrorystyczną K. P. Z. B. na terenie pow. Bielskiego, wykryli, że Aleksander Bajko, poszukiwany przez policję kryminalną od 1919 r., początkowo jako kłusownik-łapięciel zwier. ostano puszczki Białowieskiej a następnie już i jako bandyta morderca, za zabójstwo Balachowicza i wywładowcy Podbielskiego, należał jednocześnie do bandy terrorystycznej K.P.Z.B. Rozpoczął więc poszukiwania go na własną rękę i po kilku miesiącach cel swój osiągnął.

Mając już „ptaska” w klatce, zainteresował się dzielni wywiadów w jaki to sposób potrafił on tak długo ukrywać się i być nieuchwytnym.

Badania w tym kierunku wykazały, że miał on sprzymierzeń-

ców w osobach szwagra swego Ignacego Arciucha, Zachara Body i Pawła Nierozszucka miesz. kańców Białowieszy, którzy mu pomagali w razie pościgu policji. Podczas rewizji znaleziono u nich broń palną. Ze sprzymierzeńcem jego był także Komendant Post. P.P. w Białowieszy st. przód. Kraszewski, uważano to początkowo za bajkę, zmyśloną przez Bajko. Dalsze jednak badania i „spowiedź” skruszonego mordercy wykazały, że w bajce tej jest dużo prawdy; tak, że w rezultacie jej st. przód. Kraszewski wraz z innymi sprzymierzeńcami Bajki został osadzony w areszcie i pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

Dn. 28 bm. Ignacy Arciuch, Zachar Bonda i Paweł Nierozszuck stawali przed Sądem Okręgowym

Złodzieje okradają wagony

W nocy na 27 b. m. z wagonu, stojącego na torze zapasowym w pobliżu st. towarowej Białystok, złodzieje zerwali plomby i wyrzucili skrzynię z medykamentami. Złodzieje spłoszono, wobec czego nie zdążyli nic skraść.

Tupet złodziejski.

Na początku czerwca r. b. został okradziony Szymon Sukiennik, mieszkaniec m. Siemiatycze, któremu skradziono skór różnych wartości ponad 500 zł.

Posejżenie o kradzież skierował Sukiennik na służącą swoją Na-

talę Siemieniek. Ta dowiedziawszy się, że chlebodawca jej, posądza ją o kradzież, obraziła się i zagroziła Sukiennikowi, że go zakarzy do Sądu za fałszywe oskarżenie jej o kradzież, jeśli on natychmiast nie cofnie swego meldunku danego policji.

Sukiennik przerażony na samą myśl o Sądzie i ewentualnych kratach więziennych udał się do Posterunku Policji, żeby wycofać swe zameldowanie, co oczywiście nie mogło być uczynione.

Po niejakiem czasie policja nie zważając na groźby Siemienickówny przeprowadziła w mieszkaniu jej oraz jej przyjaciela Filimona Momotlika rewizję podczas której znaleziono część skradzionych skór.

Dnia 28 bm. Siemieniek i Momotliuk stawali przed Sądem Okręgowym i zostali skazani: ona na 6 a on na 8 miesięcy więzienia

Przepisy sanitarne

Magistrat (Wydział Zdrowia) projektuje wydać przepisy dla handlujących starzyzną w Białymstoku. Hałdel starzyzną będzie zezwolony w sklepach i targowiskach za specjalnem zezwoleniem Wydziału Zdrowia. Starzyzna winna posiadać plececz Miejskiego Zakładu Dezynfekcyjnego.

Złodzieje złożyli wizytę p. Sędziemu Pokoju

W nocy na 24-go bm. złodzieje dostali się przez okno do lokalu Sądu Pokoju w Zelwie, gdzie skradli sędziemu z gabinetu palto wartości 180 zł., palto gumowe, torbę skórzaną, szalik, z burka sekretarza 97 zł. własnej gotówki oraz kożuch. Skarbowych przedmiotów i pieniędzy nie skradziono.

Występy znakomitych artystów sceny polskiej w Białymstoku

W sobotę, dnia 1 i w niedzielę dnia 2 października r. b. wystąpi na scenie teatru „Palace” znakomita para artystów teatrów Szymanowskich, Polskiego i Małego Warszawy, Maria Malicka, uroczą gwiazdę sceniczną i filmową i Aleksander Węglerek, znakomity aktor i reżyser teatrów powiększonych, w sztuce Nicodemiego „Świt, dzień i noc”, granej w Warszawie 272 razy przy wypełnionej widowni.

„Zdobycz Robotnicza” zwołuje swoich członków na narady

W dniu dzisiejszym, o godzinie 8 wieczorem w teatrze „Palace” odbędzie się zebranie członków i kandydatów zapisanych na członków Spółdzielni mieszkaniowej „Zdobycz Robotnicza”.

Tematem obrad będzie podanie do wiadomości członków czynności dotychczasowych Zarządu, które doprowadziły do tego, iż dziś właśnie na Wygodzie rozpoczęta zostanie budowa i serji domków robotniczych.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod te domki, na prośbę Zarządu, ma dokonać ks. Arcyb. Jalbryzkowski w d. 2 października r. b. Poza tem zebrania ma upoważnić Radę Nadzorcą do zaciągnię-

cia pożyczki na budowę i serji domków robotniczych.

W zebraniu mogą wziąć udział i nieczłonkowie Spółdzielni, słowem, ci wszyscy, którzy się interesują rozbudową miast i zażegnaniem głodu mieszkaniowego.

Apollo NA EKRAŃE Program jakiego w Białymstoku jeszcze nie było NA SCENIE
Najcudowniejszy film
BRATERSTWO KRWI
Film z życia Francuskiej Legji Cudoziomskiej Arcyfilm w 14 aktach.
Akcja filmu toczy się wśród palących piasków SAHARY
W roli głównej
Ronald Colman
Wstrząsające sceny batalistyczne. Matrylogia wolnych duchów. — Rapsodia braterstwa. — Symfonia uczuć
Głosy prasy zagranicznej:
AMERYKA — „Herald Tribune” najwspanialszy film jaki kłnem. wydał NIEMCY — „8 Uhr Abendblatt” najpiękniejszy film jaki kiedykolwiek oglądaliśmy. ANGLJA — „Morning Post” pod każdym względem niedościgniony.

„Wesoły Pajac”
Program Nr. 16.
Flirt kwiatów
Ona i ich dwoje
Pieśń Egiptu
Dla pięknych pań
Z Duranowska, Bolcio Kamiński i S. Soboltówna
BALET
Specjalne do tego programu kostjumy.
Dekoracje: Cz. Sadowski. — Kier. i reż.: Z. Regro.
Tańce i ewolucje baletm E. Wojnar.
Kost Soboltówny i Wojnara. mal. inż. Goniądzki
S. Sielański, Z. Regro, E. Wojnar.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — 21.5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — 21.5 gr. 50, — zagraniczna 21.9.
CENY OGŁOSZENI: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stopie — 50 groszy, z wyjątkiem połowa szpalty redak. — 20 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i specjalne kosztują 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwał Zarządu Pressy Powiatowej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają cenzurze. Likwidacja ogłoszeń wyczerpuje.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny Antoni Lubkiewicz. Drukarnia „LITOGRAFIA”. Białystok, Lipowa 25. — Tel. 3.99.